



INFORMATOR

Katechezy, homilie, refleksje, dyskusje, informacje, wspomnienia, propozycje !!!

dla moderatorów i animatorów
Grup Modlitwy błog. Ojca Pio z Pietrelcina

Luty - 1/2002

br. Bogusław Piechuta, 64-920 Piła, ul Ludowa 20

Przypomnijmy sobie to wyrażone jednym słowem określenie błogosławionego Ojca Pio. Jak święty Antoni z Padwy znany jest w całych Włoszech pod imieniem "Il Santo", tak błogosławiony Ojciec Pio z Pietrelcina określany jest tylko jednym słowem "Padre".

myśl Ojca Pio

Przypomnienie

Podstawą osobistej formacji każdego z nas jest życie Ojca Pio tak wspiane ukazywane w wydawanym przez braci dwumiesięczniku "Głos Ojca Pio" (31-114 Kraków, ul. Loretańska 11), w którym zawarty został - czytamy słowo głównego redaktora Ojca Józefa Mareckiego - program formacyjny wszystkich, którzy pragną żyć duchowością Ojca Pio. Tegoroczna praca - to formacja w kierunku życia sakramentami - tymi szczególnymi darami Chrystusa i Kościoła. Zapraszam zatem serdecznie do wczytywania się w prenumerowany Głos Ojca Pio, który dostępny jest także w internecie:
<http://www.kapucyni.ofm.pl/glos.htm>

"Dwie siły, które wydają się ekstremalnie przeciwne, pragnienie życia dla dobra braci pielgrzymujących i pragnienie śmierci, aby połączyć się z Oblubieńcem, w tych ostatnich czasach ciągle rosną w moim wnętrzu?. Rozrywają mi duszę i pozbawiają pokoju, choć nie w głębi duszy, którego dotykają, powiedzmy, wyłącznie od zewnątrz"

(Epist., I, str. 1181)

na spotkaniu

Katecheza na miesiąc luty 2002

Drodzy bracia i siostry!

Kontynuujemy naszą styczniową refleksję nad pogłębieniem zrozumienia zobowiązań wypływających z przyjęcia przez nas u progu naszego życia na ziemi sakramentu chrztu świętego.

Jak mówi Katechizm, **obrzęd włączenia człowieka do wspólnoty Kościoła:**

1214. Jest nazywany chrztem ze względu na główny obrzęd, przez który jest wypełniany: chrzcici (gr. baptizein) oznacza: "zanurzyć, pogrążyć"; "zanurzenie" w wodzie jest symbolem pogrążenia katechumena w śmierci Chrystusa, z której powstaje przez zmartwychwstanie z Nim jako "nowe stworzenie" (2 Kor 5,17; Ga 6,15).

1225. Przez swoją Paschę Chrystus otworzył wszystkim ludziom źródła chrztu. Istotnie, Jezus mówił o swojej męce, którą miał wycierpieć w Jerozolimie, jako o "chrzcie", którym miał być ochrzczony. Krew i woda, które wypłynęły z przebitego boku ukrzyżowanego Jezusa, są zapowiedzią chrztu i Eucharystii, sakramentów nowego życia. Od tej chwili możliwe jest "narodzenie się z wody i z Ducha", by wejść do Królestwa Bożego (J 3, 5).

Zawarta w katechizmie informacja łączy nasz chrzest ściśle z osobą Jezusa, jego chrzcie w wodzie i krwi, wprowadza nas zatem w głębokie rozumienie chrztu, jako stałej ofiary składanej Bogu. Przypomina potrzebę systema-

tycznego odradzania się na drodze do Królestwa Bożego.

1268. Ochrzczeni stali się "żywymi kamieniami", "budowani jako duchowa świątynia, by stanowić święte kapłaństwo" (1 P 2, 5). Przez chrzest uczestniczą oni w kapłaństwie Chrystusa, w Jego misji prorockiej i królewskiej; są plemiennem, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem Bogu na własność przeznaczonym", aby ogłaszać "dzieła potęgi Tego, który (ich) wezwał z ciemności do przedziwnego swojego światła" (1 P 2, 9).

Powyższy paragraf Katechizmu przypomina nam, że dzięki temu, iż przyjęliśmy chrzest **staliśmy się "żywymi kamieniami" w budowlu Kościoła.** Mamy zatem udział w ofiarnym kapłaństwie Chrystusa, które swoją pełnię osiągnęło w ofierze krzyża. Stąd też u Ojca Pio mowa o chrzcie przyjmowanym każdego dnia. Chrzcie trudnym, ofiarnym, ściśle złączonym z "chrztem Jezusa na Kalwarii".

Ojciec Pio pisze do Ojca Benedykta:

"O, Boże! Jak silne jest to "Chrzest mam przyjąć" (Łk 12, 50), ten chrzest Twojego Syna, który odczuwam tak głęboko. Ach, Ojcze, pomóż mi do doskonałego złożenia się w ofierze. Zauważam we mnie taką masę odczuć i pragnień, że nie jestem w stanie ani spisać ich, ani uporządkować. Odczuwam, że

cd. katechezy na str. 2

11 luty - Dzień Chorych.

Spotkanie poświęcone naszej trosce o chorych, lub też jak organizować pomoc chorym.

Poruszyc problem naszego zaangażowania w działalność charytatywną. Modlimy się w intencji chorych - zwłaszcza imiennie za chorych z naszego otoczenia.

kanonizacja

Dnia 30 grudnia 2001 roku opublikowana została w Watykanie przez dr Joaquin Navarro-Valls - rzecznika prasowego Watykanu - informacja, że "o terminie kanonizacji" można będzie mówić dopiero po specjalnym konsystorzu, który zwoła Ojciec święty Jan Paweł II. Na razie termin konsystorza nie jest jeszcze znany.

Dnia 20 grudnia 2001 roku w Watykanie promulgowano dekret kanonizacyjny błogosławionego Ojca Pio z Pietrelcina. Ojciec św. Jan Paweł II podpisał dekret, sprawa kanonizacji Ojca Pio wchodzi w ostatnią fazę." - tak można w skrócie określić komunikat podany przez Radio Watykańskie.

coś z tego jest bliskie obłądu, nawet jeśli wiem i widzę, że to wychodzi od tego, który jest doskonale przy zdrowych zmysłach i który kocha wszystko, co jest prawe i święte. Więc dlaczego boję się i drzę tak bardzo?"

(Z listu O. Pio do O. Benedykta
1.01.1921)

Chrzest jest darem, łaską, ale nie dla "samego siebie". Włącza nas do Wspólnoty Kościoła, do wspólnoty, w której żyje człowiek z krwi i kości, to znaczy doświadczający jest tylko wzrostu i upadku duchowego, ale doświadczający wszystkiego co związane jest ze skutkami grzechu pierworodnego. Z ludzkiej słabości dopuszcza się grzechu, ale też doznaje "krzyża" cierpienia, głodu samotności. I także w ten wymiar ludzkiego życia wchodzi łaska chrztu.

Staliśmy się "żywymi kamieniami" w budowli Kościoła. Kamieniami, ale żywymi. Winniśmy mieć serce "z ducha".

Stąd te słowa Ojca Pio:

"Czuję w głębi duszy, że Bóg dał mi łaskę rozumienia cudzej niedoli a zwłaszcza wrażliwość na ciężki los biedaków. Wielkie współczucie, którym pała moja dusza na widok biedaka, rodzi w samym jej centrum gwałtowne i tak mocne pragnienie przyjścia mu z pomocą, że gdybym był posłuszny poleceniom woli, musiałbym rozebrać się z własnej odzieży, aby go przyodziać" (Epist. I, 462 n.).

Jezus nam przypomina:

"Kto we Mnie wierzy, będzie także dokonywał tych dzieł, których Ja dokonuję, owszem i większe od tych uczyni" (J 14, 12).

Spójrzmy na dzieła, które dzięki zawierzeniu do końca Chrystusowi i łasce Bożej dokonywał i dokonuje Ojciec Pio

Wyzwania skutecznej ewangelizacji nie można podjąć inaczej, jak tylko odwołując się do misji prorockiej wszystkich ochrzczonych. Nadszedł czas, aby chrześcijańskie wspólnoty stały się wspólnotami głoszenia słowa - wzywa Ojciec Święty w przemówieniu do biskupów z Litwy (17 IX 1999 r.). Dotyczy to także ludzi świeckich, gdyż są uczestnikami kapłańskiego, prorockiego i królewskiego urzędu Chrystusowego (Lumen gentium, 31).

Chrzest św. inauguruje w człowieku obecność i działalność kapłańską Chrystusa, podczas gdy Duch Święty napełnia go łaską i pozostawia w jego duszy swoje znamię, obdarzając go zdolnością do żywego uczestnictwa w uwielbieniu oddawanym Ojcu przez Chrystusa w Kościele. (por. *Katechezy na temat Credo*, s. 388).

Ojciec Pio nie mówił Mój Ojciec...

chciał, abyśmy zawsze odczuwali zjednoczenie z innymi.

Osoba, która się modli, jest zawsze chrześcijaninem, który modli się w grupie. Chrześcijanin jest członkiem Mistycznego Ciała Chrystusa, jest członkiem Kościoła; dlatego, kiedy się modli, modli się w komunii z innymi.

Św. Jan, w pierwszym swoim liście pisze: "kto trwa w miłości, trwa w Bogu, a Bóg trwa w nim" (1J 4,16); "Takie zaś mamy od Niego przykazanie, **aby ten, kto miłuje Boga, miłował też i brata swego**" (1J 4,21).

Każdy człowiek jest członkiem Chrystusa, ciałem ludzkości przez Niego odkupionym, co dokonało się przez Jego wcielenie, śmierć i zmartwychwstanie.

W konsekwencji przez chrzest każdy człowiek jest związany z Chrystusem jak latorośl z krzewem winnym (J 15,1-6); złączony z Chrystusem, Synem Bożym z natury, **człowiek przez łaskę stał się synem Bożym**. W Chrystusie wszyscy ochrzczeni tworzą jedno ciało: "Wy jesteście ciałem Chrystusa i jego członkami" (1Kor 12,27). Na mocy zasady o ciele mistycznym Chrystus może powiedzieć: "Zaprawdę, powiadam wam: Wszystko, **co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili**" (Mt 25,40).

Służba Chrystusowi w braciach to dojrzwienie łaski chrztu w człowieku. Przejście od słów o służbie do rzeczywistej służby to przyjęcie "drugiego chrztu".

Ojciec Pio powtarzał:

"Jeśli wiem, że jakaś osoba jest udręczona na duszy i ciele, czegóż nie zrobiłbym dla niej u Chrystusa, aby zobaczyć ją wolną od strapienia. Gdyby Pan zezwolił mi, wziąłbym chętnie na siebie wszystkie jej cierpienia i wysłużone zasługi dla jej dobra po to, żeby zobaczyć ją znowu zdrową". (Epist. I, 1196)

Miłość Boga i miłość bliźniego tworzą nierozdzielalną jedność, aż do tego stopnia, że Chrystus jest obecny tak w świętych jak i w grzesznikach. Nie jakoby Jezus był narkomanem, bezdomnym nędzarzem czy trędowatym, ale mimo iż potępił grzech, który rodzi takie sytuacje, to jednak jednoczy się z grzesznikiem, aż do wzięcia na siebie jego grzechów i znośzenia ich konsekwencji.

Święty Paweł w piątym rozdziale Listu do Rzymian przedstawia Chrystusa jako Ojca posłusznych, w przeciwieństwie do Adama, który był ojcem nieposłusznych. W rozdziale zaś szóstym ukazuje, w jaki sposób wchodzimy w sferę posłuszeństwa. "Dzięki jednak niech będą Bogu za to, że gdy byliście niewolnikami grzechu, daliście z serca posłuch nakazom tej nauki, której was oddano, a uwolnieni od grzechu oddaliście się w niewolę sprawiedliwości" (Rz 6, 17-18). Świętemu Pawłowi chodzi tu o sakrament chrztu.

Poprzez chrzest w człowieku dokonało się przejście od grzechu do sprawiedliwości, od nieposłuszeństwa do posłuszeństwa, od Adama do Chrystusa. Poprzez chrzest zostaliśmy wszczepieni w Chrystusa Pana "posłusznego", kogoś, kto stał się Panem właśnie dzięki posłuszeństwu (por. Flp 2, 8-11). Posłuszeństwo jest nie tyle poddaństwem, ile podobieństwem. Być posłusznym takiemu Panu, oznacza upodabniać się do Niego, ponieważ także On był posłuszny. Potwierdzenie tej tezy znajdujemy także w Pierwszym Liście św. Piotra. "Wierni, którzy wybrani zostali według tego, co przewidział Bóg Ojciec, aby w Duchu zostali uświęceni, skłonili się do posłuszeństwa względem Jezusa Chrystusa" (1 P 1, 2). Chrześcijanie zostali wybrani i uświęceni, aby byli posłuszni.

Powołanie chrześcijańskie jest powołaniem do posłuszeństwa. Nieco dalej w tym samym liście św. Piotr dodaje: "(Bądźcie) jak posłuszne dzieci. Nie stojcie się do waszych dawniejszych żądz" (1 P 1, 14).

"Powołani wraz ze wszystkimi ludźmi dobrej woli do budowania bardziej braterskiej wspólnoty i ewangelicznego świata, by urzeczywistniało się królestwo Boże, a także świadomi, że **ktokolwiek naśladuje Chrystusa, Człowieka doskonałego, ten staje się również bardziej ludzki**", niech właściwie kształtują swoją odpowiedzialność w duchu chrześcijańskiej służby."

Od samego początku idea "nowych rodzin" złączona była ze chrztem, który z jednej strony oznacza śmierć "starego człowieka", czyli narodzonego według ciała, a z drugiej narodziny człowieka nowego, którego źródłem jest wejście w nowy rodzaj relacji z Bogiem, jaki dokonuje się dzięki Duchowi we wspólnocie Kościoła. Te drugie narodziny, ponieważ są narodzinami z Ducha, zakładają głębokie poczucie wolności danej osoby, gdy tymczasem narodziny według ciała są pewną koniecznością. Ta nowa relacja, w jaką wchodzi osoba ochrzczona, jest identyczna do relacji istniejącej między Chrystusem i Jego Ojcem i dlatego chrzest wprowadzał pojęcie synostwa (Rz 8, 15); ochrzczony otrzymuje przywilej nazywania Boga "Ojcem", podobnie jak Chrystus, który czyni to jednak w sposób jedyny i wyjątkowy.

I jeszcze jedna końcowa refleksja, a właściwie pytanie, które winniśmy sobie postawić.

Zawarł je w swoim artykule w "Głos Ojca Pio" nr 1/13/2002 o. Błażej Strzechmiński:

"Czy my podziękowaliśmy już Bogu za dar swojego chrztu? Wdzięczność jest cechą ludzi świętych. Dla nich Jezus jest jedynym skarbem i dla Niego są gotowi

dokończenie katechezy na str. 3

dokończenie katechezy ze str. 2

poświęcić wszystko, niezależnie od tego czy są pustelnikami, zakonnikami, kapłanami, małżonkami czy osobami samotnymi. Dlaczego? Ponieważ zrozumieli, co to znaczy być chrześcijaninem."

Br. Bogusław Piechuta OFM Cap

W miesiącu marcu - katecheza wprowadzająca w sakrament bierzmowania



POMIĘDZY STATUTEM A RUTYNĄ

(artykuł dyskusyjny)

Nakładem krakowskiej Redakcji "Głosu Ojca Pio" ukazała się książeczka **W KOŚCIELE, Z KOŚCIOŁEM I ZA KOŚCIOŁEM** - zapis-sprawozdanie z Pierwszego Ogólnopolskiego Spotkania Przedstawicieli Grup Modlitwy Ojca Pio (*Tenczyn 2-4 czerwca 2000*). Dla uczestników tamtego spotkania jest to miła pamiątka przeżytych wspólnie dni modlitwy, заслуwania w ciekawe referaty i dyskusję, wreszcie momentów prywatnych rozmów i komentarzy.

Jest też to wydawnictwo materiałem do przemyśleń i snucia wniosków. Przedstawione w książce prezentacje obecnych na spotkaniu 22 istniejących wówczas w Polsce Grup Modlitwy oraz głosy w dyskusji wskazują na często zupełnie odmienną organizacyjną proveniencję poszczególnych grup i wielokrotnie zupełnie różny styl i program ich pracy.

W czerwcu 2001 odbyło się kolejne, drugie Ogólnopolskie Spotkanie, dużo mniej liczne w sensie uczestnictwa, mimo że ilość Grup Modlitwy w Polsce przekroczyła już ponoć liczbę 30-tu. Wrażenia z tego spotkania znam tylko z relacji ustnych ale rozumiem, że jedną z jego konkluzji była konieczność ujednoczenia (w miarę możliwości) programów działania, pracy i formacji wszystkich Grup Modlitwy w Polsce.

Poniższa wypowiedź stanowi właśnie moją refleksję na ten temat.

ciąg dalszy na str. 4

Homilia dla G.M. o Pio na Mszę św. na luty 2002

Bracia i siostry!

W naszej refleksji dzisiejszej niedzieli kontynuujemy przemyślenia zaproponowane jeszcze przed miesiącem. Oto my dzieci Ojca niebieskiego włączeni we wspólnotę Kościoła przez sakrament chrztu świętego mamy być uczniami, naśladowcami Chrystusa, którzy stają się światłem na drodze życia dla wszystkich, którym tak trudno jest przyjąć Jezusa. Ewangelia 5 niedzieli zwykłej stawia przed nami manifest Chrystusa przedstawiony słuchaczom, nie tylko uczniom, zatem nam wszystkim. Chrystus mówi:

"Wy jesteście solą dla ziemi. Lecz jeśli sól utraci swój smak, czymże ją posolić?"

Na nic się już nie przyda, chyba na wyrzucenie i podeptanie przez ludzi.

Wy jesteście światłem świata.

Nie może się ukryć miasto położone na górze.

Nie zapala się też światła i nie stawia pod korcem, ale na świeczniku, aby świeciło wszystkim, którzy są w domu.

Tak niech świeci wasze światło przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalił Ojca waszego, który jest w niebie."

(Mt 5, 13-16)

Tekst "Alleluja" śpiewany przed Ewangelią jeszcze wyraźniej podkreśla moc tych, którzy idą za Jezusem, a który nas informuje:

"Ja jestem światłością świata. Kto idzie za Mną, będzie miał światło życia." (*J 8, 12b*)

Jeśli z propozycji Jezusa skorzystamy, będziemy postępowali w światłości. Jak wiele spraw stanie się dla nas zrozumiałymi.

Wiele się mówi o materializmie współczesnego człowieka. Można nawet spotkać głośne narzekanie na ludzi, którzy żyją jedynie dla pieniędzy i tego, co za nie można nabyć. Czy jednak to narzekanie jest uzasadnione?

Jeśli człowiek odczytuje swe życie wyłącznie w ramach doczesności, to wartości materialne są jedynymi wartościami, po które może on sięgać. Jak długo nie dostrzeże wartości duchowych, tak długo będzie gromadził materialne. I nie ma w tym nic niewłaściwego.

Człowiek jest częścią świata natury i ciąży zawsze w stronę wartości tego świata. Dopiero odkrycie istnienia innych wartości zmusza do szukania drogi, która go do nich doprowadzi.

Stąd też zamiast narzekania na materializm żyjących obok nas ludzi należy

objawić im świat innych, wyższych wartości. Jeśli je poznają, dostrzegą przemijalną wartość gromadzonych przez siebie bogactw i zaczną sięgać po bogactwa nieprzemijające.

Wszelkie dobra materialne są zbudowane jakby ze śniegu. Jedne topią się w ciągu sekundy, np. drogocenny obraz zniszczony w czasie pożaru, inne topią się wieki całe, np. rozpadające się budowle starożytnego Rzymu. Żadne z dóbr materialnych nie może być wieczne.

Jak mówi pisarka Hanna Malewska "Przemija postać tego świata" - przemija wszystko co jest dziełem człowieka. Dzieło zaś Boże przemienia się. Jeśli zawierzamy Chrystusowi i postępujemy w światłości Ewangelii "czynimy Ziemię sobie poddaną" i choć przemija, to współpracując z Bogiem przyczyniamy się do jej rozwoju ku pożytkowi człowieka i chwale Boga.

Spróbujmy spojrzeć po franciszkańsku na nasze powołanie.

Nasz współbrat Dariusz w "Głosu Ojca Pio" 1/13/2002 pisze:

"Bracia zaś, którzy udają się między ludzi [dop. O. Bogusław], mogą w dwójaki sposób duchownie wśród nich postępować. Jeden sposób: nie wdawać się w kłótnie ani w spory, lecz być poddanymi "wszelkiemu ludzkiemu stworzeniu ze względu na Boga" (*1 P 2, 13*) i przyznawać się do wiary chrześcijańskiej. Drugi sposób: gdyby widzieli, że tak się Panu podoba, niech głoszą słowo Boże, aby (ludzie) uwierzyli w Boga wszechmogącego, Ojca i Syna, i Ducha Świętego, Stworzyciela wszystkich rzeczy, w Syna Odkupiciela i Zbawiciela i aby przyjęli chrzest i zostali chrześcijanami, ponieważ "kto nie odrodzi się z wody i z Ducha Świętego, nie może wejść do Królestwa Bożego" (*por., 3, 5*) (*Reguła niezatwierdzona 16, 1-7*).

Zwróćmy uwagę, iż dla św. Franciszka na pierwszym miejscu nie znajduje się przepowiadanie i kaznodziejstwo, czy też jakiś program socjalny mający na celu wybawienie z opresji materialnych tego świata. Dlatego bracia św. Franciszka nie mają przy ewangelizowaniu i propagowaniu chrześcijaństwa zachęcać i proponować Ewangelii przede wszystkim poprzez słowo.

Dopiero na drugim miejscu św. Franciszek dopuszcza formalne ewangelizowanie, jakie znamy ze zwyczajnej działalności Kościoła Bożego w świecie. Tenże drugi sposób ewangelizowania ma dokonywać się najpierw poprzez roze-

dokończenie na str. 4

dokończenie kazania ze str. 3

znanie Ducha Pańskiego. Bracia mniejsi najpierw mają być braćmi całego stworzenia i poprzez to zawsze mają nawracać siebie i innych."

Chcielibyśmy osiągnąć doskonałość, ale często to chcenie dotyczy efektów naszego działania przekraczającego granice człowieczeństwa. Być światłem, dokonywać rzeczy wielkich, wykorzystywać dary i charyzmaty. Tymczasem słowa Chrystusa dotyczą realizacji światłości osobistego życia.

Gdybyśmy prawdziwie chcieli, moglibyśmy zostać świętymi. Mamy bowiem w zasięgu ręki wszystkie możliwości własnego uświęcenia. Możemy skorzystać z łaski oczyszczenia w sakramencie pokuty, możemy brać udział w Eucharystycznej uczcie, możemy wędrować krok w krok za Chrystusem, śledząc Jego dzieje z Ewangelią w rękę.

Chrystus mówiąc o świętości członków swego Kościoła, posłużył się obrazem soli i światła. "Wy jesteście solą ziemi, lecz jeśli sól utraci swój smak, czymże ją posolić? Na nic się już nie przyda, chyba na wyrzucenie i podeptanie przez ludzi". Jest w tych słowach określony dramat ludzi Kościoła, którzy utracili "smak".

Świętość otrzymaną na chrzcie świętym można stracić. Jest to największe nieszczęście, jakie może spotkać człowieka wierzącego. Chodzi o utratę wiary, a razem z nią prawa do wszystkich środków uświęcających, jakimi dysponuje Kościół. Wszyscy, którzy korzystają z możliwości uświęcenia, jakie są dostępne w Kościele, stają się światłością świata. Ich to, według Jezusa, "stawia się na świeczniku, by świecili wszystkim, którzy są w domu".

Taki też jest sens beatyfikacji i kanonizacji. Święci bowiem najpełniej ukazują tajemnicę świętości Chrystusowego Kościoła.

Zapraszam na spotkanie, które ma pogłębić nasze rozumienie kształtowania siebie według wzoru jaki zostawił nam najwierniejszy naśladowca św. Franciszka, błogosławiony Ojciec Pio z Pietrelcina, do którego kanonizacji przygotowujemy się.

Amen.

br. Bogusław Piechuta OFMCap

Jako uzupełnienie katechezy możemy wykorzystać refleksję jaką skierował do Grup Modlitwy w roku Jubileuszowym Ojciec św. Jan Paweł II.

MODLIWA POWSZECHNA

Jako jedna rodzina dzieci tej ziemi ochrzczonych w imię Chrystusa zanieśmy modlitwy do Ojca niebieskiego polecając przez wstawiennictwo błogosławionego Ojca Pio sprawy naszych bliźnich, szczególnie chorych, którzy oczekują wsparcia modlitewnego naszej strony;

1. Módlmy się za Ojca świętego, Jana Pawła drugiego, aby sam doświadczony cierpieniem doznawał szczególnego orędownictwa Ojca Pio, którego jest wielkim czcicielem. Przez wstawiennictwo Ojca Pio...

Ciebie prosimy...

2. Módlmy się za wszystkie wspólnoty kształtujące swoje życie w duchowości franciszkańskiej ukazanej życiem przez Ojca Pio, aby wzrastały w zrozumieniu swojego powołania i realizowały siebie w poświęceniu dla bliźnich stając się "światłością dla świata". Przez wstawiennictwo Ojca Pio...

Ciebie prosimy...

3. Módlmy się za wszystkich ochrzczonych nasz braci w wierze, aby żyjąc według Ewangelii starali się wpatrując w nasze życie, prowadzić swoje życie wierne ideałom św. Franciszka i Ojca Pio. Przez wstawiennictwo Ojca Pio...

Ciebie prosimy...

4. Módlmy się do Ojca Niebieskiego chorych i cierpiących, aby zawierając swoje życie Chrystusowi zaufali modlitwie prowadzącej ku nadziei. Przez wstawiennictwo Ojca Pio...

Ciebie prosimy...

5. Módlmy się za wszystkich polecających się ufnej modlitwie zanoszonej ku niebu przez Grupy Modlitwy Ojca Pio. Okaż Panie swoją łaskę i w potężnej swojej mocy wesprzyj tych, którzy Tobie zaufali. Przez wstawiennictwo Ojca Pio...

Ciebie prosimy...

6. Módlmy się za nas samych, abyśmy służąc czynnie potrzebującym i polecając Panu ludzi znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej, najbliższych także swoich najbliższych i siebie samych, doznali radości wysłuchania prośb naszych. Przez wstawiennictwo Ojca Pio...

Ciebie prosimy...

Wszchemogący Boże, Ojciec każdego człowieka, Tobie polecamy wszystkich chorych i osamotnionych w cierpieniu. W swojej dobroci dozwól doznać Twojej łaski tym, którzy Ciebie o nią proszą. Przez Chrystusa Pana naszego.

Amen

POMIĘDZY STATUTEM A RUTYNĄ

Jacek Zasada

Podstawowe założenia programu pracy Grup Modlitwy O.Pio mieszczą się oczywiście w Statucie, a ich przystępną i klarowną wykładnię dał w Tenczynie w 2000 roku O. Marciano Morra. Powinny to być:

- modlitwa
- eucharystia
- formacja przez katechezy i rozważania Pisma Świętego
- wspieranie dzieł miłosierdzia i dodatkowo - spotkania typu integracyjno-towarzyskiego.

Przesyłane co miesiąc przez Krajowego Moderатора Grup Modlitwy, O Bogusława Piechutę pomoce do spotkań grup dostarczają szereg wartościowych materiałów, które mogą być wykorzystywane bądź przez kapłana (kierownika duchowego grupy) np. w homilii w czasie eucharystii, jeśli grupa ma swoją comiesięczną, mszę św., bądź przez prowadzącego spotkanie formacyjne animatora grupy, w czasie spotkania w salce parafialnej.

Taki jest, o ile orientuję się "status quo" w sensie praktyki pracy Grup Modlitwy.

Poniżej stawiam, w oparciu o doświadczenia grupy wrocławskiej, kilka problemów i zgłaszam kilka pomysłów, które może byłoby wstępem do szerszej dyskusji na temat codziennej praktyki działalności Grup.

Statyczność i dynamizm

W wachlarzu grup i wspólnot jakie tworzą się w parafiach są takie, które nazwałbym statycznymi, które istnieją i trwają na modlitwie (np. koła żywego różańca).

I takie, których istotą jest działanie i rozwój (np. grupa charytatywna, neokatechumenat i inne) i które powinien cechować dynamizm.

A jakie powinny być Grupy Modlitwy Ojca Pio?

Ich statutowy program jest bardziej ramowy, dając szerszy wybór form modlitwy i dopuszczając różne inne, poza modlitwą formy działania.

Pośrednio może się to łączyć z dyna-

ciąg dalszy str. 6

Pielgrzymka ma charakter formacyjny animatorów Grup Modlitwy Ojca Pio. Dlatego wędrujemy szczególnie po miejscach franciszkańskich:

Padwa (święty Antoni), **Alwernia** (tam św. Franciszek otrzymał stygmaty), **Asyż** (miejsce urodzin i działalności św. Franciszka), zatrzymujemy się w **Pietrelcina** (miejsce urodzin O. Pio), **San Giovanni Rotondo** (miejsce półwiekowej działalności O. Pio), **Monte San Angelo** (miejsce szczególnie umiłowanym przez Ojca Pio), oraz: **Loreto** - Maryjne sanktuarium Italii (bliźniacze dla Częstochowy) itd... **RZYM** - audiencja (a także **San Marino** i **Wenecja**).

Pielgrzymka do San Giovanni Rotondo 6 - 17 czerwca 2002

6 czerwca 2002 - godz. 13.00 pakowanie autokaru, 14.00 - Msza św.; ok. 15.00 - wyjazd; posiłek na pierwszy dzień pielgrzymki własny, później wspólny, w kosztach pielgrzymki;

7 czerwca - dojazd do Padwy - zwiedzanie (San Marino)- nocleg w hotelu w Rimini;

8 czerwca - wyjazd do La Verna (tam św. Franciszek otrzymał stygmaty) - nocleg w klasztorze (hotelu) Foligno;

9 czerwca - zwiedzanie Asyżu, nocleg w Foligno;

10 czerwca - Wyjazd do Rzymu - Bazylika św. Pawła za Murami, katakumby; - nocleg w Rzymie

11 czerwca - Zwiedzanie Rzymu - Bazylika św. Jana, Matki Bożej Większej, Kwirynał, Fontanna di Trevi, Kapitol, Forum, Koloseum;

12 czerwca - Rzym - Audiencja na Placu św. Piotra - zwiedzanie: Bazylika św. Piotra, możliwość wejścia na kopułę Bazyliki (6.000 lit) (za własną opłatą 18.000 lit.) - Muzea Watykańskie

13 czerwca - wyjazd rano na Monte Cassino -Pietrelcina (miejsce urodzin O. Pio) - na kempingu (San Lorenzo) w Mattinata;

14 czerwca - wyjazd rano do Monte San Angelo i do San Giovanni Rotondo wspólne modlitwy (Droga Krzyżowa), czas własny - nocleg w Mattinata

15 czerwca - wyjazd do Loreto - nocleg w Rimini;

16 czerwca - Wenecja, zwiedzanie, posiłek, wyjazd do Polski ok. 19.00;

17 czerwca - powrót do Wrocławia ok. 13.00.

UWAGA! - Autokar jest z Myślenic (k. Krakowa), dlatego uczestnicy z południa Polski mogą wsiąść do autokaru w Myślenicach lub w Krakowie.

Trasa przejazdu autokaru w Polsce: Myślenice, [Kraków autostradą do Wrocławia] z Wrocławia przez Kłodzko i Kudowę do granicy.

WYJAZD (początek pielgrzymki) z Wrocławia ul. Sudecka 90 - Parafia św. Augustyna - Braci Kapucynów.

Informację szczegółową można otrzymać również u kierowcy autokaru, którego telefon i adres mamy podany poniżej.

ZGŁOSZENIA:

O. Bogusław Piechuta OFMCap

ul. Ludowa 20

64-920 Piła

tel/fax: 067/2131332

tel. 067/ 3511262 w. 36

tel. 0,602601146

We Wrocławiu:

p. Jan Paluszek

ul. Spadochroniarzy 8/25

53-320 WROCŁAW

tel. 071/7934252

kierowca:

Kazimierz Swornik

Skrzynka 7

32-410 Dobczyce

tel. 0/601505433

590 zł i 225 euro <=== planowany koszt, daje to w złotych sumę ok. 1450 zł.

W kosztach pielgrzymki wszystkie wspólne świadczenia.

Własne kieszonkowe ok. **100 euro** (lub więcej, według zasobności kasy i chęci kupowania i wydawania pieniędzy za granicą).

I N T E R N E T O W A GRUPA MODLITWY

Ostatnia strona to prośby o modlitwę przekazywane drogą internetową w ramach **IGM** ==> Internetowej Grupy Modlitwy, która aktualnie obejmuje 130 osób. Natomiast o wiele większa jest liczba osób przekazująca prośby o modlitwę przez wstawiennictwo błog. Ojca Pio.

W czasie trwania kolędy, każdego dnia br. Bogusław przepisywał intencje przekazane w ciągu poprzedniego dnia i zabierał ze sobą na kolędę. W każdej rodzinie pozostawiał INTENCJE MODLITWY z prośbą o odmówienie chociaż jednego Ojca nasz i Zdrowaś Mario w intencji poleconych osób. Również w przedśmionku kościoła znaj-

duje się informacja (format A4) ze specjalną przezroczystą kieszonką, do której wkładane są intencje przesłane internetem, pocztą, telefonami, czy nawet SMS-ami, przez różne osoby.

Na różne sposoby można szukać wsparcia modlitewnego dla tych, którzy proszą o modlitwę.

Bo ważnym jest nie tyle mówić o modlitwie, ile w sposób praktyczny mobilizować swoich najbliższych do modlitwy, która uczy solidarności i stałej miłości bliźniego wyrażanej w najprostszy sposób.

W wielu przypadkach prowadzi to, wzorem Ojca Pio, do przełożenia modlitwy umysłu i ust na modlitwę serca i rąk.

Adresy internetowe

Wszystkie zawarte w tym biuletynie materiały: katechezy, homilie, a także kazania rekolekcyjne dla dorosłych i dzieci oraz godziny biblijne są dostępne na stronie internetowej:

<http://www.kapucyni.ofm.pl>

Również wszystkie możliwe informacje o Ojcu Pio, Grupach Modlitwy Ojca Pio, nowości również są dostępne pod powyższym adresem.

Proponuję również przekazywanie wszelkich informacji, ważnych wiadomości dla Grup Modlitwy drogą internetową:

boguslaw@kapucyni.ofm.pl

Również „Głos Ojca Pio” - OnLine jest dostępny pod:

www.kapucyni.ofm.pl/glos.htm

POMIĘDZY STATUTEM A RUTYNĄ

mizmem rozwoju liczebnej grupy i dynamizmem jej rozwoju duchowego. A mówiąc wprost i przyziemnie z "atrakcyjnością" grupy - co ona parafianom, potencjalnym członkom proponuje w zakresie duchowości i drogi wewnętrznej rozwoju (zakładając, że uczestnictwo odbywa się z własnej woli a nie - pardon! - "na rozkaz proboszcza") i z tym, aby praca i działalność grupy nie popadła w rutynę.

W całym życiu istnieją elementy stałe i te drugie, dynamiczne.

W programie Grup Modlitwy O.Pio tym pierwszym stałym elementem winna być praktyka modlitwy w określonej przez statut treści i intencjach: "w Kościele, z Kościołem i za Kościół".

A więc modlitwa wspólna członków grupy

- w czasie Eucharystii (wtedy uczestniczą w niej także inni obecni na mszy św. wierni, nie należący do grupy); - i na spotkaniach formacyjnych; dla samych członków grupy.

Czy także powinno to dotyczyć modlitw indywidualnych, prywatnych? - myślę, że tak. Zalecam w prowadzonej przeze mnie grupie i sam praktykuję włączenie do codziennych pacierzy modlitw w intencjach, stałych i zmiennych, napływających co miesiąc i co dzień; np. prawie wszyscy odmawiają Koronkę do Najśw. Serca P.Jezusa wg. O. Pio.

We Wrocławiu w trakcie mszy św. 23-go każdego miesiąca wystawiany jest koszyk na intencje, które odczytywane są od razu w trakcie eucharystii i przyjmowane na cały miesiąc do "omodlenia" przez grupę. Rzecz jasna, że elementem zmiennym, dynamicznym, podwójnie twórczym może i powinien być w modlitwie Grupy np. sposób aktywnego przygotowania i uczestnictwa w ofierze eucharystycznej (liturgia słowa, modlitwa wiernych, prowadzenie śpiewów i modlitw zbiorowych) i zaplanowanie; wybranie formy wspólnej modlitwy grupy w czasie spotkań formacyjnych.

W dużo większym stopniu dynamika działania powinna przejawiać się w sposobach i treściach działań formacyjnych, przede wszystkim przez powszechne i aktywne w nich uczestnictwo jak największej liczby członków grupy. Zalecał to O.Marciano, mówiąc o rozważaniach tekstów Pisma Św.

Zimą i wiosną 2001 roku we Wrocławiu

wiu próbowaliśmy prowadzić formację w oparciu o analizę tekstu "Kazania na górze" (Mat.5.1-7.29), jednak nie udało się wyjść poza schemat komentarza wygłaszanego przez jedną osobę, po którym nie następowała żadna dyskusja albo też bardzo nikła.

Pytanie:

- Jak należy to prowadzić?

Czyniliśmy, ale tylko raz jeden, próbę prowadzenia tych rozważań, czy dyskusji, w małych grupkach 0-10 osób, z późniejszym podsumowaniem na zasadzie dyskusji panelowej. Przypominam, że wrocławska grupa od początku pracuje jako wspólnota "zastępów".

Myślę, że gdyby podjąć wspólną dla wszystkich grup w kraju praktykę studium wybranych fragmentów Pisma Św., to w materiałach przesyłanych przez O. B. Piechutę mogłyby być sformułowane np. 3-4 pytania lub problemy związane z kolejnym fragmentem (rozdziałem) tekstu, tak aby móc je padać, podyktować, zadać z wyprzedzeniem na następny miesiąc do rozważenia i przygotowania wszystkim uczestnikom spotkań.

Taka dyskusja aranżowana na gorąco, "a vista" - zwykle się nie udaje.

Na marginesie: - Ciekawy jestem jak w takich warunkach mogłaby pracować grupa licząca tysiąc kilkaset osób?

- rekolekcje w Tenczynie - bardziej dostępne - jednak też wymagające wyjazdu, dla niektórych trudnego, przez co możliwe tylko dla części osób;

- lektura dwumiesięcznika "Głos Ojca Pio".

Grupa wrocławska rozpoczęła w ostatnich miesiącach praktykę jednodniowych wyjazdów na "robocze" spotkania do Wołczyzna. Jest tam czas na eucharystię, modlitwę i omówienie problemów organizacyjnych i formacyjnych.

A może warto by pomyśleć o ogólnokrajowym systemie "dni skupienia" lub triduum organizowanych w siedzibach grup, urządzanych siłami samych członków grupy (w oparciu o jakieś pozyskane materiały) lub z zaproszeniem kaznodziejów i prelegentów z zewnątrz. Można by je wzbogacać o projekcje filmów, wystawy o Ojcu Pio itp.

Takie działania mają szerszy odzew i trafiają do większej ilości parafian. Prowadziłoby to do kolejnego pożytku jakim jest: Rozwój kultu Ojca Pio Sądzę, że jest on istotnym (choć nie statutowym) celem działalności Grup Modlitwy. Przyczynkiem do rozpowszechniania kultu osoby Błog. Ojca Pio i propagowania jego duchowości jest kolportaż przez Grupę w swojej parafii "Głosu Ojca Pio", a ważniejszym, istotniejszym jest rozwój

nabożeństwa do Błogosławionego Stygmatyka. Np. wrocławskie msze św. 23 każdego miesiąca cieszą się dużą frekwencją (nie jest to żadna zasługa Grupy), a zorganizowane we wrześniu triduum stało się ważnym wydarzeniem w życiu parafii i, co więcej, momentem aktywizującym i integrującym grupę. Myślę, że wszystkie Grupy modlitwy mają obraz swojego Patrona w swojej świątyni, a dobrze byłoby, aby wszystkie miały też relikwie Błogosławionego Pio.

Udział w dziele miłosierdzia

Istotnym elementem w duchowości O.Pio jest dzieło miłosierdzia (Dom Ulgi w Cierpieniu).

Niektóre grupy, o ile wiem Jarosław i w jakimś stopniu Wałbrzych-Świebodzice mają realne warunki praktykowania działalności charytatywnej. Czy istnieje pomysł na włączenie się innych grup w podobne lub zamienne dzieło, biorąc pod uwagę że np.

- 70% członków grupy wrocławskiej to emeryci w podeszłym wieku i o mniej niż skromnych środkach materialnych. Drobne wolne datki jakie gromadzimy służą pokryciu kosztów materiałów informacyjnych, ksero, itp. (Na Boże Narodzenie wysłaliśmy do Jarosławia 180 zł).

- znakomitą większość członków grupy stanowią osoby zaangażowane równocześnie w 2-3 innych różnych grupach parafialnych, a często będący z innych parafii w mieście (casus Wrocławia). Mówił o tym o. Marciano, że to niedobrze, ale tego nie zmienimy.

- należy przyjąć, że w ciągu miesiąca grupa jako całość lub większość jej członków może spotkać się najwyżej dwa razy.

Piszę o tym, gdyż może i inne grupy zastanawiają się nad tym problemem.

Potrzeba częstszej wymiany myśli i informacji

W zakończeniu tego listu-artykułu, sama z siebie jawi mi się jako konieczność jakaś forma częstszej wymiany myśli na temat form pracy Grup Modlitwy.

Nie spełni tej roli "Głos Ojca Pio", który jest periodykiem o bardziej uniwersalnym charakterze i skierowanym wszakże do ogółu wiernych zainteresowanych postacią Stygmatyka z San Giovanni Rotondo.

To powinien być moim zdaniem "Biuletyn-Informator" dla kierowników duchownych i animatorów Grup, rozsyłany wraz z materiałami do organizacji spotkań, który zawierałby informacje o nowo powstałych grupach, ich adresach,

cd. ze str. 6

nowych inicjatywach itp. A może jakieś dane o doświadczeniach pracy Grup w innych krajach?

Na łamach takiego "Informatora" (ksero-format A4) i może byłaby to płaszczyzna do wspólnej dyskusji, nawet polemiki, a także wskazówek i porad.

A wszystko na Chwałę Bożą!

Łączę wyrazy szacunku, pozdrowienia i życzenia Łask Bożych w nowym 2002 roku

Jacek Zasada
Wrocław, 31 grudnia 2001

Jan Paweł II

Rzym, 1 X 1983

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Drodzy Bracia i Siostry,

Jestem szczerze uradowany tym, że dzisiaj mogę przyjąć waszą Pielgrzymkę, która chce reprezentować w sposób duchowy wobec Papieża w Rzymie dwa tysiące Grup Modlitwy O. Pio. Moja radość jednoczy się z radością każdego z was, którzy w sposób uroczysty pragniecie uczcić "Jubileusz Odkupienia". Odpowiadając wielkodusznie i entuzjastycznie na moje zaproszenie, nie tylko spełniliście wymogi obchodu jubileuszu w waszych diecezjach, ale chcieliście dać wspólnotowo żarliwe świadectwo waszej więzi ze Stolicą Apostolską poprzez okazaną dzisiaj przykładną manifestację wiary.

Pozdrawiam was wszystkich, a w sposób szczególny i specjalny Księdza Riccardo Ruotolo, Przewodniczącego Dzieł O. Pio.

Wasza obecność i wasze chrześcijańskie zaangażowanie są nierozdzielnie związane z osobą i dziełem O. Pio z Pietrelciny, pokornego brata kapucyna, który ponad pięćdziesiąt lat żył w klasztorze w San Giovanni Rotondo, realizując swoją zakonną konsekrację Bogu, trwając prawie wyłącznie na nieustannej, codziennej, żarliwej modlitwie i pełnieniu posługi pojednania, prowadząc i kierując tysiącami wiernych, którzy szukali autentycznej drogi chrześcijańskiej doskonałości i świętości.

Życie O. Pio zakończyło się na ziemi we wrześniu 1968 r., a więc piętnaście lat temu. Ale tajemnicza płodność jego długiego życia zakonnego i kapłańskiego jako duchowego syna św. Franciszka z Asyżu trwa nadal; można by powiedzieć, że widzialnie wzrasta w szczególności w dwóch dziełach, które są "typowo jego dziełami", gdyż narodziły się z jego wielkiego serca, otwartego na miłość do Boga i do braci, a mianowicie w

Ojciec święty Jan Paweł II do Grup Modlitwy

(La Casa Sollievo della Sofferenza, nr 20, 15-31 X 1983 r.)

"Grupach Modlitwy" i w "Domu Ulgi w Cierpieniu", powszechnie znanego ze swoich zasług, także i na polu ludzkim i społecznym.

Podobnie jak wszystkie stowarzyszenia i ruchy katolickie i wy również, którzy przynależycie do "Grup Modlitwy", chcecie współpracować w budowaniu Królestwa Bożego zgodnie z nauką Jezusa, streszczoną w „Ojczy nasz”: Przyjdź Królestwo Twoje!

To, co znamionuje waszą współpracę, to świadomość, że pierwszym i nieodzownym środkiem dla wzrostu Królestwa Bożego w duszach jest modlitwa: modlitwa ciągła, pokorna i pobożna.

Chrześcijanin winien zawsze modlić się i "nigdy nie ustawać" za przykładem Jezusa, który modlił się często w miejscach pustynnych i samotnych; modlił się zwłaszcza w związku z niektórymi wydarzeniami o szczególnym znaczeniu dla Jego misji: podczas chrztu w Jordanie, przed wyborem apostołów, w czasie przemienienia i wówczas, gdy uczył swoich uczniów modlitwy „Ojczy nasz”.

Naśladując pierwotną wspólnotę chrześcijańską z Jerozolimy, która, mając jedno serce, trwała na ustawicznej modlitwie winniście modlitwę uczynić podstawą waszego chrześcijańskiego życia: modlitwę adoracji, modlitwę chwały, modlitwę błagania -jak to wyraźnie podkreślają wasze statuty - **"z Kościołem, przez Kościół i w Kościele"**.

Ta modlitwa jednostki staje się modlitwą wspólnotową, wyraża się w świadomym i aktywnym uczestnictwie w liturgii, znajduje swoją moc w sakramentach, a w szczególności w Eucharystii i Sakramencie Pojednania; staje się wymogiem jedności i posłuszeństwa wobec Nauczycielskiego Urzędu Kościoła, wobec Wikariusza Chrystusa, wobec Biskupów według słów skierowanych przez Jezusa do apostołów, mających znaczenie także i dla ich następców, a to ze względu na cel kierowania ludem Bożym: "Kto was słucha, Mnie słucha, a kto wami gardzi, Mną gardzi; lecz kto Mną gardzi, gardzi Tym, który Mnie posłał" (Łk 10, 16).

Ten duch jedności i posłuszeństwa nie oznacza ani nie zakłada jakiegoś ograniczenia władzy myślenia chrześcijanina. Dla zachowania wiary Bóg sam wybrał odpowiednie środki i ludzkie narzędzia jej utrwalenia, przekazywania i interpretacji depozytu Prawdy, którą On zechciał ludziom objawić.

Wy, członkowie "Grup Modlitwy", bądźcie zawsze przykładnymi w tymże duchu całkowitego i bezwarunkowego przylgnięcia do doktryny Kościoła katolickiego, kierowanego przez Papieża i Bisku-

pów, jak to wam zawsze przypominał wasz Założyciel.

Modlitwa nie izoluje nas od innych ludzi, od ich konkretnych problemów. Chrześcijanin, kiedy zwraca się do Ojca niebieskiego, nie może być w swoim wnętrzu pozbawiony głębokiej jedności z braćmi. Oto z modlitwy uwielbienia, skierowanej do Boga, która zdaje się dotyczyć namacalnie naszej strukturalnej tymczasowości, wynika wymóg braterskiej miłości, która pobudza do otwarcia się na innych, do szukania wszelkich środków i odpowiednich sposobów dla niesienia im dobra duchowego, a także materialnego.

Miłość do Boga znajduje swoje konkretne zastosowanie w rzeczywistej i czynnej miłości na rzecz cierpiących i potrzebujących. Jest ona waszym znamieniem, a swój dotykalny wyraz znajduje w "Domu Ulgi w Cierpieniu", który stanowi Ośrodek duchowy i siedzibę Międzynarodowego Stowarzyszenia Grup Modlitwy.

Niestety, także i dzisiaj istnieje ubóstwo, głód, choroby, poniżanie drugich; zjawiska te winny być przewyciężone przez współpracę i przy pomocy środków w wymiarze międzynarodowym. Jednakże każdy z was, przyjmując wewnętrznie ofiary i cierpienia z nimi związane w praktyce życia chrześcijańskiego, zechce wielkodusznie poświęcić się dla dzieł miłości ożywianych wiarą, która pozwala w biednym, chorym i potrzebującym pomocy rozpoznać oblicze cierpiącego Jezusa, który uczył, że każdy gest solidarności i zrozumienia okazany głodnym, spragnionym, wydziedziczonym, nagim, chorym i uwięzionym będzie uznany za czyn wobec Niego samego!

Oto, najmiłsi, podstawowe cechy, którymi winny się odznaczać "Grupy Modlitwy" O. Pio, i to w taki sposób, aby zachodziła ścisła więź między waszą wiarą, a waszym życiem. Święty Augustyn ubolewał, mówiąc do swoich wiernych, że wielu uznaje się za chrześcijan, ale nie ujawnia tego w rzeczywistości, gdyż naprawdę nie są takimi, za jakich się uważają i wystarczy powiedzieć: "w życiu, w zachowaniu, w nadziei i w miłości".

Wszyscy członkowie "Grup Modlitwy" winni z całą oczywistością i odwagą wyrażać to, kim są, to jest, że są autentycznymi i gorliwymi chrześcijanami: "z życia, obyczajów, w nadziei i w miłości!"

Wyrażając te życzenia proszę Pana przez wstawiennictwo Najświętszej Maryi, Matki Jezusa i Kościoła, o obfitości darów bożych i udzielam wam z serca apostołskiego błogosławieństwa.

GRUPY MODLITWY OJCA PIO W POLSCE
katalog - część I

Grupa Modlitwy Ojca Pio
moderator: : ks. Jan Filewicz
ul. Słonecznikowa 8
15-664 BIAŁYSTOK
tel. 085/ 654 63 33
@-mail - xjanfilewicz@friko4.onet.pl

Grupa Modlitwy Ojca Pio
moderator: : ks. Andrzej Niedużak
Parafia św. Marii Magdaleny
23-400 BIŁGORAJ
tel. 0 603 644 046
animator: Zofia Kudelka
23-400 BIŁGORAJ
Tel. 084/686 18 70

Grupa Modlitwy Ojca Pio
moderator: : o. Zbigniew Nowakowski
ul. Gdańska 5/6
85-005 BYDGOSZCZ
tel. 052/3456208

Grupa Modlitwy Ojca Pio
moderator: : o. Jerzy Sylwestrzak
ul. Ligonía 2
41-902 BYTOM
tel. 032/281 24 83

Grupa Modlitwy Ojca Pio
moderator: : vacat
ul. Mrozka 2
22-100 CHEŁM
tel. 082/564 28 81
animator: Helena Jurek
ul. I Armii W.P. 29/23
tel: 082/ 564 25 42

Grupa Modlitwy Ojca Pio
moderator: : ks. Józef Zielonka
ul. Warszawska 452 a
42-200 CZĘSTOCHOWA
tel. 082/ 564 28 81

Grupa Modlitwy Ojca Pio
moderator: : ks. Eugeniusz Gribba
Par. św. Gertrudy
ul. Cmentarna 1
76-150 DARŁOWO
tel. 094/ 314 27 16

Grupa Modlitwy Ojca Pio
moderator: : ks. Józef Poręba
ul. Zamkowa 3
33-200 DĄBROWA TARNOWSKA

Grupa Modlitwy Ojca Pio
moderator: : o. Wit Urbanik OFM Cap.
ul. Wałowa 28
80-858 GDAŃSK
tel. 058/ 301 55 50

Grupa Modlitwy Ojca Pio
moderator: : o. Józef Brzozowski
par. Św. Antoniego ul. K. Ujejskiego 40
81-426 GDYNIA
tel. tel. 058/ 622-02-38
animator: Renata Majer

ul. Powstania Śląskiego 29
81-462 Gdynia
tel: 058-6224078

Grupa Modlitwy Ojca Pio
Parafia p.w. NMP Królowej
moderatorzy: : ks. dr Andrzej Jedynek
(proboszcz)
ks. Krzysztof Prokop
ul. Dąbrowa 1
33 - 180 GROMNIK
tel. 014/ 65 14 225

Grupa Modlitwy Ojca Pio
moderator: : o. Albin Sroka OFM
ul. Jana Pawła II nr 16
37-500 JAROSŁAW
tel. 016/ 621 22 45

Grupa Modlitwy Ojca Pio
moderator: Ks. prałat Czesław Wala
Kustosz Sanktuarium MB Bolesnej
Kańków-Godów 84a
27-225 PAWŁÓW

Grupa Modlitwy Ojca Pio
moderator: : o. Zbigniew Wszótek
ul. Warszawska 33
25-518 KIELCE
tel. 041/ 343 16 17
@-mail - grzesko1@polbox.com

Grupa Modlitwy Ojca Pio
moderator: : ks. Antoni Koza
ul. 3 Maja 37
26-900 KOZIENICE
tel. 048/ 614 38 84

Grupa Modlitwy Ojca Pio
moderator: : o. Gracjan Majka
ul. Loretańska 11
31-114 KRAKÓW
tel. 012/ 422 48 03
292 81 63
fax. 012/ 422 60 90
animator: : Jan Gawel
ul. Wiedeńska 32
30-147 KRAKÓW
tel. 012/ 636 72 59

Grupa Modlitwy Ojca Pio
moderator: : ks. Jan Bielański
ul. F.Hynka 63
Parafia Św. Brata Alberta - Os.
Dywizjonu 303
31-859 KRAKÓW
tel. 082/ 564 28 81

Grupa Modlitwy Ojca Pio
moderator: : o. Bolesław Kanach
Pl. Konst. 3 Maja 2
38-400 KROSNO
tel. 013/ 432 13 69
animator: Czesława Jureczko
ul. Betleja 1
38-400 Krosno
tel: 013/ 43 232 92

Grupa Modlitwy Ojca Pio
moderator: : ks. Bronisław Kryłowski
ul. Słubicka 6
59-220 LEGNICA
tel. 076/862 19 80

Grupa Modlitwy Ojca Pio
moderator: : O. Jerzy Pikuliński
Aleja Kraśnicka 76
20-718 LUBLIN (Poczekajka)
tel. 081/ 525 25 58
O. Krzysztof Lewandowski
vambresia@go2.pl
animator: : Jerzy Iłowiecki
tel. 081/ 533 86 58

Grupa Modlitwy Ojca Pio
Parafia ks. Pijarów
moderator: : ks. Bogdan Dufaj
ul. Pijarska 2
94-400 ŁOWICZ

Grupa Modlitwy Ojca Pio
moderator: : ks. Dariusz Komierzyński
ul. Mickiewicza 3
37-400 NISKO
tel. 0 601 43 79 06
@-mail - dondario@sndomierz.opo-
ka.org.pl

Grupa Modlitwy Ojca Pio
moderator: : ks. kan. Krzysztof Rut-
kowski
ul. Jana Pawła II 2
57-401 NOWA RUDA
tel. 074/ 872 21 39

Grupa Modlitwy Ojca Pio
moderator: : o. Mirosław Dudzis
ul. Piłsudskiego 14
67-100 NOWA SÓL
tel. 068/ 387 26 54
356 31 12

Grupa Modlitwy Ojca Pio
moderator: : o. Arkadiusz Cegiełka
Pl. H. Koźmińskiego 19
26-420 NOWE MIASTO n. Pilicą
tel. 048/ 674 10 36

Grupa Modlitwy Ojca Pio
moderator: : ks. Andrzej Liszka
Pl. Kolegiacki
33-300 NOWY SĄCZ
tel. 018/443 56 98 w. 39
0603 86 62 82

Grupa Modlitwy Ojca Pio
moderator: zy: o. Zdzisław Tokarczyk
ul. Pana Tadeusza 16 a
10-461 OLSZTYN
tel./fax. 089/ 533 46 24

Grupa Modlitwy Ojca Pio
moderator: : o. Bogusław Piechuta
ul. Ludowa 20
64-920 PIŁA
tel. 067/ 351 12 62 wew.36
0 602 60 11 46
@-mail - boguslaw@kapucyni.ofm.pl

GRUPY MODLITWY OJCA PIO W POLSCE
katalog - część II

Internetowa Grupa Modlitwy Ojca Pio
moderator: : o. Bogusław Piechuta
ul. Ludowa 20

64-920 PIŁA

tel. 067/ 351 12 62 wew. 36
0 602 60 11 46

@-mail - boguslaw@kapucyni.ofm.pl

Grupa Modlitwy Ojca Pio

miejsce spotkań: Parafia pw. św.
Antoniego

ul. Franciszkańska 2

61-768 POZNAŃ

kontakt: Wacław Kaczor

ul. Krótka 1

62-002 JELONEK k. Poznania

tel. 061/ 81 25 302

Grupa Modlitwy Ojca Pio

Parafia pw. Nawrócenia św. Pawła
Osiedle Piastowskie

61-149 POZNAŃ

kontakt: Robert Rydlewski

Osiedle Piastowskie 31/22

61-149 POZNAŃ

tel. 061/ 8775095 lub. 0, 602 706 029

Grupa Modlitwy Ojca Pio

Parafia Świętej Rodziny

moderator: ks. Czesław Ksoń

ul. Promienista 131

60-141 POZNAŃ

Grupa Modlitwy Ojca Pio

Parafia bł. Józefa S. Pelczara

moderator: ks. Piotr Rymanowicz

ul. M. Cassino 16 B/63

37-700 PRZEMYŚL

Tel. 016/670 15 22

Grupa Modlitwy Ojca Pio

Parafia M. B. Częstochowskiej

ul. ?

26-600 RADOM

moderator: ks. ?

animator: Bronisław Duda

Ul. Gen. Okulickiego 80/75

26-600 Radom 3

Grupa Modlitwy Ojca Pio

moderator: ks. Andrzej Skiba

ul. Grzegorza z Sanoka

38-500 SANOK

Tel. 013/4631998

animator: Elżbieta Irger

Ul. Krzywa 6/4

38-500 SANOK

tel. 013/4635823

Spotkania w Parafii Przemienienia

Pańskiego w każdą drugą środę

miesiąca o 19.00 (zimą o 18.00)

Grupa Modlitwy Ojca Pio

moderator: o. Bolesław Konopka

OFMCap

ul. Klasztorna 27

37-464 STALOWA WOLA

tel. 015/844 47 13

844 61 43

Grupa Modlitwy Ojca Pio

moderator: : ks. Tadeusz Szponar

ul. M. Dąbrowskiej 3

70-873 SZCZECIN

tel. 091/ 464 23 42

Grupa Modlitwy Ojca Pio

moderator: : ks. Krzysztof Cichal

ul. M.B. Królowej Korony Polskiej 28

70-485 SZCZECIN

tel. 091/ 423 70 70

animator: Teresa Jasińska

ul. Spółdzielcza 23/5

70-393 Szczecin

tel: 091/ 423 10 92

Grupa Modlitwy Ojca Pio

Kaplica w szpitalu powiatowym.

Spotkania w 3 sobotę miesiąca

animator: Maciej Paluszkiewicz

ul. Niedziałkowskiego 19/10

63-000 ŚRODA WLK.

Grupa Modlitwy Ojca Pio

moderator: : ks. Kazimierz Marchaj

58-300 WAŁBRZYCH

(Nowe Miasto)

animator: : Jan Horodecki

ul. Żeromskiego 25

58-160 ŚWIEBODZICE

tel. 074/ 54 04 43 - praca

074/ 854 19 08

0 603 77 73 17

Grupa Modlitwy Ojca Pio

moderator: : vacat

ul. S. Żeromskiego 39

64-980 TRZCIANKA

Parafia św. Jana Chrzyciela - Saletyni

animator: : Sebastian Frycz

ul. Sikorskiego 17/5

tel. 067/ 2162921; lub 0/ 603386690

Grupa Modlitwy Ojca Pio

moderator: : o. Jan Maria Sochocki

Terliczka 158

36-001 TRZEBOWNISKO

tel. 017/ 772 17 28

Grupa Modlitwy Ojca Pio

moderator: : o. Gabriel Bartoszewski

ul. Kapucyńska 4

00-245 WARSZAWA

tel. 022/ 831 31 09

635 74 25

fax. 022/ 635 74 94

Grupa Modlitwy Ojca Pio

moderator: : o. Jerzy Marć OFMCap.

ul. Sudecka 90

53-129 WROCŁAW

W katalogu znajdują się grupy,
które przekazały informacje o
swoim zaistnieniu, względnie
zostały założone przez naszych
Braci i utrzymują kontakt z Braćmi
Kapucynami (*Redakcja „Głos Ojca
Pio”, O. Bogusław*)

**Prosimy o informacje o
nowopowstających Grupach
Modlitwy Ojca Pio**

tel. 071/ 373 33 05

783 47 90

783 47 91

animator: : Jacek Zasada

tel. 071/ 337 19 15

0 604 68 09 07

Grupa Modlitwy Ojca Pio

Parafia św. Jadwigi Królowej

moderator: : ks. Krzysztof Maksymo-
wicz

ul. Zacisze 3

67-400 WSCHOWA

tel. 065/ 5406420

animator: Irena Aniola

ul. Podgórna 5/2

67-400 Wschowa.

Spotkania każdego 20 dnia miesiąca

godz. 17.30

Grupa Modlitwy Ojca Pio

moderator: : ks. Tadeusz Dziedzic

Parafia św. Jana Chrzyciela

34-210 ZEMBRZYCE 124

animator: : Danuta Mucha

34-210 Zembrzyce 65

Spotkania: Krystyna Natanek

Zembrzyce 556

tel: 033/ 874 62 59

Grupa Modlitwy Ojca Pio

moderator: : ks. Janusz Zachęcki

ZIELIN

Parafia Narodzenia NMP w Zielinie

74-505 Mieszkowice

ul. W. Witosa 26

tel. 091 414 51 33

zachj@alpha.net.pl

Grupa Miłośników Ojca Pio

Pl. Staromiejski 1

66-400 GORZÓW WLKP.

moderator: : o. Józef Koszarny

OFMCap

tel. 095/ 722 34 77

Grupa Duchowych Przyjaciół Ojca Pio

moderator: : o. Józef Zderkiewicz AIC

ul. Focha 58

42-200 CZĘSTOCHOWA

tel. 034/ 365 18 96

animator: : Elżbieta Weryńska

ul. Krakowska 35

48-385 OTMUCHÓW

Dopiero kiedy przychodzi choroba człowiek widzi ile jest wart, jaki jest mały, co zrobił dla Boga

Od kilku lat interesuję się życiem i działalnością Ojca Pio. Modłę się do Niego w każdym dniu, uciekam się do Jego rady na każdy dzień (korzystam z książeczki „Dobrego dnia” ... myśli na każdy dzień roku).

Wiem, że nie opuszcza mnie, czuwa w każdej chwili dlatego że w 1996 roku zachorowałam na złośliwego raka, przeszłam cztery operacje i 1 radioterapię, a jednak mogę cieszyć się życiem już przez 5 lat, pracować, pomagać innym.

Dopiero teraz od lipca tego roku więcej leżę niż pracuję. Teraz kiedy nie mogę pracować fizycznie i służyć Kościołowi tak jak do tej pory, chciałabym służyć modlitwą, lub w inny sposób.

Boję się, czy ja człowiek marny i grzeszny mogę należeć do Grupy Modlitwy Ojca Pio. O istnieniu takich grup dowiedziałam się z książki „Cuda Ojca Pio”, żałuję, że dopiero tak późno.

Bardzo chcę należeć do takiej grupy, żeby podziękować za udane operacje, za to, że jest ze mną, oraz, żeby nigdy mnie nie opuszczał tak w dobrych jak i w trudnych sytuacjach, oraz pomagał mi uprosić u Boga przebaczenie moich grzechów. Jeśli chodzi o mnie – mam 49 lat, trzy dorosłe córki, każda ma już własną rodzinę i dziecko. Ja jestem od września na emeryturze.

Obydwoje z mężem pracowaliśmy w szkole. Cały czas wszyscy pomagają mi przetrwać trudne chwile. Nigdy nie czułam się opuszczona. Kilka lat temu dowiedziałam się, że żył we Włoszech zakonnik, który od razu wzbudził moje zainteresowanie. Czytam różne książki, czasopisma. Każdą książkę można czytać różnym tchem. Tyle daje wiary, siły do walki z chorobą, z grzechem.

Daje grzesznikowi wiarę w przebaczenie jego złych czynów. Chciałabym wyzdrowieć i pojechać do San Giovanni Rotondo, aby złożyć hołd za tyle łask i trosk, którymi obdarzył mnie Ojciec Pio.

Pewnie ojciec powie, że: „Jak twoga to do Boga” – tak to prawda. Zawsze mamy za mało czasu dla Boga, chociaż On nigdy nie zapomina o nas. Dopiero kiedy przychodzi choroba człowiek widzi ile jest wart, jaki jest mały, co zrobił dla Boga, co Mu powie o swoim życiu, czy Bóg zechce go przyjąć do Swojego Królestwa. Bardzo proszę Ojca, aby jeśli to możliwe przyjął mnie do Takiej Grupy. Bardzo Kocham Ojca Pio, modłę się Jego modlitwą. Dziękuję Mu za każdy dzień. Może jeszcze będę mogła coś zrobić, w czymś pomóc. Ten list jest może trochę chaotyczny, ale piszę ze łzami w oczach. Mam jeszcze pytanie, czy Ojciec mógłby być moim kierownikiem duchowym?

Halina

Niektóre podziękowania Bogu, błog. Ojcu Pio i wszystkim, za serdeczną i skuteczną modlitwę

Szczęść Boże, serdecznie dziękuję za ten przepiękny cytat na dzisiejszy dzień od razu na sercu człowiekowi lepiej.

Dziękuję również za możliwość przeczytania i porozmawiania na łamach internetu. Bardzo podoba mi się strona internetowa Ojców i cieszę się że jest ona skierowana do ludzi młodszych.

Mam nadzieję, że takie polemiki przyczynią się również do powiększenia wiedzy przez młodych i będą zmieniać ich serca na lepsze. Nauczą ich dobroci, miłości i jeszcze większej chęci niesienia pomocy bliźnim.

Wczoraj pierwszy raz dotarłam na Ojców stronę i myślę że teraz częściej będę gościć na Waszej stronie i brać udział w dyskusjach prowadzonych przez Ojca.

Jeszcze raz serdecznie dziękuję i życzę Ojcu, aby nasz kochany Ojciec Pio wspierał Ojca w tej posłudze dla Boga i ludzi.

*Szczęść Boże
Katarzyna z Krakowa.*

Za wszystkie łaski, jakich doświadczyła Danusia Polińska od czerwca, w ciężkim okresie przed transplantacją, oraz za udaną transplantację. I za nadzieję, którą dostawaliśmy każdego dnia wraz z informacjami o polepszającym się stanie jej zdrowia.

Dziękuję Ci, Ojciec Pio - ja sama - składam też podziękowania w imieniu wszystkich osób zaangażowanych w tę sprawę. Nie opuszczaj nas.

Joanna

Chciałabym z całego serca podziękować Bogu, Ojcu Pio i wszystkim, którzy modlili się za pomysłne zdanie przeze mnie bardzo trudnych egzaminów specjalizacyjnych z chorób wewnętrznych.

Tylko dzięki Modlitwie udało mi się przejść szczęśliwie przez wszystko uzyskując na egzaminie ocenę B. dobrą. Tylko Bóg czyni takie cuda. Dzięki Ci Ojciec Pio. Bardzo dziękuję wszystkim za modlitwę.

Basia

Dziękuję Ojcu Pio, który jest dla nas jak Ojciec wspomaga nas w każdej chwili i tej złej i dobrej, i w dużych i drobnych wydarzeniach, świętemu Józefowi dzięki którym odmieniło się moje życie rodzinne oraz br. Bogusławowi poprzez którego mamy dostęp do dóbr duchowych. Modlitwa to podstawa wszystkiego.

Romuald

Zachęta do refleksji i Modlitwy

"Jeśli więc należymy do "grupy modlitwy" o. Pio, to trwajmy w słuchaniu Słowa Bożego, abyśmy mogli poznać wolę Bożą względem nas, aby ona spełniała się w naszym osobistym życiu.

Każdy z nas ma przecież jakąś misję do spełnienia. Nasza modlitwa to nie tylko wyliczanie próśb i potrzeb, ale poznanie Bożych zamierzeń.

Przed Panem winniśmy stanąć ze świadomością naszej duchowej nędzy i prosić Go o wypełnienie się Jego woli względem nas, o moc do podjęcia pracy nad sobą, aby chropowate kamienie, jakimi jesteśmy, stały się wolne od niedoskonałości i byśmy otwarli się na Jego miłość."

*Ks. Arcybiskup Giuseppe Casale,
San Giovanni Rotondo 1 VII 1989*

REKOLEKCJE dla GRUP MODLITWY

Od dwóch lat w okresie wakacyjnym organizowane są w czasie wakacji rekolekcje dla członków Grup Modlitwy Ojca Pio, oraz wszystkich zainteresowanych franciszkańską duchowością Ojca Pio z Pietrelcina.

W roku 2000 odbyły się **w Tenczynie** koło Rabki w dniach: 18 - 25 lipca.

W roku 2001 już w dwóch turnusach: 5-11 lipca oraz 18 - 24 lipca lipca. Rekolekcje prowadził br. Bogusław.

Istnieje możliwość zorganizowania rekolekcji także w innym terminie (do uzgodnienia) **w Górze Klasztornej** (północ Polski) niedaleko Złotowa (Piły) - dokąd byłby łatwiejszy dojazd z północy Polski.

Wszystko zależy jednak od zainteresowania członków Grup Modlitwy.

Propozycja do rozważenia.

br. Bogusław Piechuta OFM Cap

BIBLIJNE SPOTKANIE

Mamy trwać w jedności z Chrystusem

Co jest źródłem dobrego owocowania naszego życia i naszej modlitwy ?

Ewangelia św. Jana 15,1-11

1 Ja jestem prawdziwym krzewem winnym, a Ojciec mój jest tym, który [go] uprawia.

2 Każdą latorośl, która we Mnie nie przynosi owocu, odcina, a każdą, która przynosi owoc, oczyszcza, aby przynosiła owoc obfitszy.

3 Wy już jesteście czyści dzięki słowu, które wypowiedziałem do was.

4 Wytwarzajcie we Mnie, a Ja [będę trwał] w was. Podobnie jak latorośl nie może przynosić owocu sama z siebie - jeśli nie trwa w winnym krzewie - tak samo i wy, jeżeli we Mnie trwać nie będziecie.

5 Ja jestem krzewem winnym, wy - latoroślami. Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić.

6 Ten, kto we Mnie nie trwa, zostanie wyrzucony jak winna latorośl i uschnie. I zbiera się ją, i wrzuca do ognia, i płonie.

7 Jeżeli we Mnie trwać będziecie, a słowa moje w was, poproście, o cokolwiek chcecie, a to wam się spełni.

8 Ojciec mój przez to dozna chwały, że owoc obfity przyniesiecie i staniecie się moimi uczniami.

9 Jak Mnie umiłował Ojciec, tak i Ja was umiłowałem. Wytwarzajcie w miłości mojej!

10 Jeśli będziecie zachowywać moje przykazania, będziecie trwać w miłości mojej, tak jak Ja zachowałem przykazania Ojca mego i trwam w Jego miłości.

11 To wam powiedziałem, aby radość moja w was była i aby radość wasza była pełna.

(po przeczytaniu tego fragmentu zostawiamy czas na osobiste refleksje)

Nie możemy przynieść owocu sami z siebie, nie przyniesiemy obfitego owocu, jeśli nie będziemy opierali się na Jezusie.

Co jest podstawą owocowania naszej modlitwy?

J 15,7

7 Jeżeli we Mnie trwać będziecie, a słowa moje w was, poproście, o cokolwiek chcecie, a to wam się spełni.

Trwanie w Chrystusie sprowadza owocność naszej modlitwy.

Co jest podstawą trwania w Jezusie?

J 15,9

9 Jak Mnie umiłował Ojciec, tak i Ja

was umiłowałem. Wytwarzajcie w miłości mojej!

Warunkiem jednak jest miłość - miłość ku Chrystusowi i miłość ku człowiekowi.

Co znaczy trwać w miłości Chrystusa?

J 15,10

10 Jeśli będziecie zachowywać moje przykazania, będziecie trwać w miłości mojej, tak jak Ja zachowałem przykazania Ojca mego i trwam w Jego miłości. Miłość ku człowiekowi, winna być budowana w oparciu o wzorzec zostawiony przez Jezusa

Co znaczy trwanie w jedności z Chrystusem?

Wierność Ewangelii interpretowanej w oparciu o samego Chrystusa, w kontekście wszystkich innych wypowiedzi i postaw Chrystusa.

a) realizowanie podstawowego przykazania miłości:

Pierwszy List św. Jana Apostoła 4,19-21

19 My miłujemy [Boga], ponieważ Bóg sam pierwszy nas umiłował.

20 Jeśliby ktoś mówił: Ęmiłuję Boga!, a brata swego nienawidził, jest kłamcą, albowiem kto nie miłuje brata swego, którego widzi, nie może miłować Boga, którego nie widzi.

21 Takie zaś mamy od Niego przykazanie, aby ten, kto miłuje Boga, miłował też i brata swego.

b) miłość bliźniego - brata, z którym żyjemy na co dzień, jest sprawdzianem naszego trwania z Chrystusem.

List św. Jakuba Apostoła 2,14-18

14 Jaki z tego pożytek, bracia moi, skoro ktoś będzie utrzymywał, że wierzy, a nie będzie spełniał uczynków? Czy [sama] wiara zdoła go zbawić?

15 Jeśli na przykład brat lub siostra nie mają odzienia lub brak im codziennego chleba,

16 a ktoś z was powie im: ĘIdźcie w pokoju, ogrzejcie się i najedzcie do syta! - a nie dacie im tego, czego koniecznie potrzebują dla ciała - to na co się to przyda?

17 Tak też i wiara, jeśli nie byłaby połączona z uczynkami, martwa jest sama w sobie.

18 Ale może ktoś powiedzieć: Ty masz wiarę, a ja spełniam uczynki. Pokaż mi wiarę swoją bez uczynków, to ja ci pokażę wiarę ze swoich uczynków.

c) realizowanie tego przykazania w konkretnych sytuacjach, które niesie

Propozycja Spotkania Biblijnego

Zwracam się z prośbą o przesyłanie materiałów, które będziemy mogli przekazać innym Grupom

życie.

1 List św. Jana 5,1-3

1 Każdy, kto wierzy, że Jezus jest Mesjaszem, z Boga się narodził, i każdy miłujący Tego, który dał życie, miłuje również tego, który życie od Niego otrzymał.

2 Po tym poznajemy, że miłujemy dzieci Boże, gdy miłujemy Boga i wypełniamy Jego przykazania,

3 albowiem miłość względem Boga polega na spełnianiu Jego przykazań, a przykazania Jego nie są ciężkie.

WNIOSKI:

Źródłem owocności naszej modlitwy jest:

a) jedność z Chrystusem wyrażająca się w realizowaniu Ewangelii w codziennym życiu.

b) nie słowa, ale konkretne postępowanie (Bóg nie da się nabrać na nasze "pieknościowienie"),

c) wiara bez uczynków jest martwa, zatem i życie bez czynienia dobra jest martwe,

d) trwanie w jedności z Chrystusem, to dostrzeganie w drugim człowieku Chrystusa.

Słowa Ojca Pio:

" Jestem całkowicie oddany każdemu człowiekowi. Każdy może powiedzieć: "Ojciec Pio jest mój". Tak bardzo kocham moich braci, żyjących razem ze mną na wygnaniu .

Kocham moich synów duchowych na równi z moją duszą, a nawet jeszcze bardziej. Ponownie ich zrodziłem dla Pana Jezusa w bólu i miłości. Mogę zapomnieć o sobie samym, ale nie o moich duchowych dzieciach. Co więcej - zapewniam, że kiedy Pan mnie powoła [do siebie], powiem Mu:

"Panie, zostaję u bram nieba; wejdę tam dopiero wtedy, gdy zobaczę, że wchodzi ostatni z moich synów [duchowych]".

Bardzo cierpię z tego powodu, że nie będę mógł zdobyć dla Boga wszystkich moich braci. W pewnych momentach jestem bliski śmierci z powodu bólu serca na widok tylu cierpiących dusz, którym nie mogę przynieść ulgi oraz z powodu tylu bliźnich sprzymierzonych z szatanem"

(Archiwum klasztoru w S.G.R.).

Opr. br. Bogusław Piechuta OFMCap

Prośby do Boga przez wstawiennictwo
błogosławionego Ojca Pio

163. o nawrócenie Jerzego
imię: wojtekj@pik.net.pl, dnia: 04.01.2002

niektóre prośby

162. Proszę gorąco o modlitwę za Tomasza, aby poznał odpowiednią dziewczynę, która byłaby jego największym i najlepszym przyjacielem.
Ojciec Pio pomóż mojemu synowi w tym trudnym dla niego okresie swojego życia.
Błogosław mu na wszystkie dni jego życia
imię: basia@albedo.art.pl, dnia: 04.01.2002

161. Marek odszedł..już na zawsze..proszę o modlitwę za jego młoda dusze.
Kochałam, kocham i zawsze kochać będę..gdziekolwiek jesteś ja tam też kiedyś dotrę...Ania
imię: veri00@2com.pl, dnia: 04.01.2002

160. Przez wstawiennictwo bł. o.Pio proszę o zawierzenie Świętej Rodzinie rodzin Truszczyńskich, Marciniak, Miniszewskich, Hejza, Glazik, Nowak, wszystkich osób, spraw, bliskich, potrzebujących o uwolnienie nas od wszystkiego złego i zachowanie w dobrym dla zbawienia wiecznego.
imię: jarostanislaw@poczta.onet.pl, dnia: 04.01.2002

159. 1. Bardzo proszę o modlitwę za duszę zmarłego 12 VIII 2000r dziadka Władysława.
2. Proszę o modlitwę za moich rodziców - aby cieszyli się dobrym zdrowiem i byli przy mnie i moim bracie jak najdłużej.
imię: metelo@poczta.onet.pl, dnia: 04.01.2002

158. proszę o oczyszczenie mej duszy i uzdrowienie mego ciała
imię: slaweko99@wp.pl, dnia: 04.01.2002

157. Bardzo proszę o modlitwę:
1). o nawrócenie Pawła i Agnieszki; o wzajemne przebaczenie i rozpoczęcie pracy nad sobą; o wierność Panu Bogu, o wierność modlitwie i o regularne korzystanie z Sakramentów Świętych,
2). w intencji Janiny - o wytrwałosc w codziennych, trudnych doświadczeniach,
3). w intencji Ryszarda - o powrót do zdrowia, po przebytych zawale,
4). w intencji Zbigniewa, Krystyny, Joanny, Pauliny - Małgorzaty - o wierność przyjętom zobowiązaniom,
5). w intencji Józefa, przebywającego w szpitalu - o powrót do zdrowia (kilka miesięcy temu uległ bardzo poważnemu wypadkowi),
6). w intencji Doroty - o Jej uzdrowienie i nawrócenie
imię: mtrojnar@rzeszow.opoka.org.pl, dnia: 04.01.2002

156. za pewnego człowieka
imię: spago@poczta.onet.pl, dnia: 04.01.2002

155. Z prośbą o pomoc w trudnej sytuacji życiowej
imię: spago@poczta.onet.pl, dnia: 04.01.2002

154. O.Pio spraw ,aby moja mama wyzdrowiała
imię: ala@mlyn.pl, dnia: 03.01.2002

153. 1)O zdrowie dla mojej ,mamy Moniki, która przebywa w szpitalu
2)O siłę i wytrwałosc w tych trudnych chwilach dla mojego brata i taty oraz dla mnie
3) O.Pio spraw ,aby moja mama wyzdrowiała.Ala
imię: ala@mlyn.pl, dnia: 03.01.2002

152. O miłosierdzie Boże i łaskę czystości
imię: probacja@wp.pl, dnia: 03.01.2002

151. O łaskę wiary i miłości dla Ewy, Lzy i Kamila
imię: probacja@wp.pl, dnia: 03.01.2002

150. W intencji mojej mamy , która ma bardzo zaawansowanego nowotwora, o uzdrowienie.
imię: squalls@poczta.onet.pl, dnia: 03.01.2002

Najbliższe spotkania

17 luty - spotkanie inicjujące Grupę Modlitwy - Warszawa, Ochota - Parafia Opatrzności Bożej.

24 luty - spotkanie z Grupą Modlitwy w Krośnie - OO. Kapucyni.

10 - 13 marca - rekolekcje inicjujące trzecią Grupę Modlitwy w Szczecinie - parafia św. Stanisława.

O. Bogusław

„Umiłowania modlitwy, pojmowanej jako żywa rozmowa z Osobą, głębokiego wycucia jej najistotniejszego sensu nie chował tylko dla siebie. Chętnie dzielił się z innymi tą swoją umiejętnością, która była czymś więcej niż umiejętnością; stanowiła odbicie szczególnego wybrania O. Pio, wyjątkowego obdarowania łaskami. Od początku swego życia zakonnego kierował życiem duchowym wielu ludzi - swoich jak ich nazywał córek i synów.”

Tak o Ojcu Pio mówi Jan Paweł II.

PRYWATNA MODLITWA IGM Internetowa Grupa Modlitwy

Wstępnie ustaliliśmy, że Internetowa Grupa Modlitwy ma stałą godzinę pamięci modlitewnej. Jest nią czas między 20.30 a 21.00. Oczywiście jeśli to nie koliduje z obowiązkami. PAMIĘTAJMY o bardzo ewangelicznym powiedzeniu: "Milsze posłuszeństwo jak nabożeństwo". Co znalazło tak pokorne przyjęcie u Ojca Pio!!!

Ojciec Pio sam korzystał stale z Koronki do Serca Jezusowego, a różaniec nazwał swoim orężem. Możemy sięgnąć do podanego w internecie katalogu i stamtąd wybrać dla siebie stałe i ulubione modlitwy.

KONIECZNIE!!! - staramy się nawiązać duchowy kontakt z osobami, które polecamy Bogu w naszych modlitwach - pamiętając o słowach Ojca Pio: "**Poślij mi swojego Anioła Stróża**"

Po otwarciu poczty z intencjami - staramy się odmówić {*nawet siedząc przy komputerze*} chociaż jedno Ojciec nasz i Zdrowaś Mario - w każdej otrzymanej intencji intencji.

Ważną formą działalności jest "wykorzystywanie" swoich bliskich, do przekazywania im materiałów i próśb o modlitwę. Niech twoi bliscy sercu modlą się w przekazywanych tobie intencjach.

Niech również korzystają z owoców modlitwy innych członków grupy przekazując przez ciebie własne intencje.

INTERNETOWA GRUPA MODLITWY - to apostołstwo w swoim środowisku z wykorzystaniem współczesnych środków przekazu.